

Minister Szałamacha: Nie ma przesłanek do przyjęcia euro przez Polskę



Minister finansów Paweł Szałamacha zapewnia, że po Brexicie nie ma przesłanek do przyjęcia w Polsce waluty euro, zaś kurs złotego wraca do normy sprzed ogłoszenia wyników brytyjskiego referendum.

Wskazał, że Brexit odczarował Unię Europejską, strefę euro i relacje między państwami członkowskimi.

- Dotychczas wszystkie kraje były na pozycji petenta i zabiegały o strefę euro. Decyzja Brytyjczyków spowodowała, że ten wektor się przestawił. Silna argumentacja będzie przemawiała za tym, że strefa euro jest nietrafionym pomysłem strategicznym gospodarczo - mówił minister w audycji „Salon polityczny Trójki”.

Szef resortu finansów podkreślił, że tak, jak Szwedzi, Duńczycy dobrze rozwijają się poza strefą euro, tak nie ma przesłanek, żeby Polska zmierzała ku wejściu do strefy euro.

Paweł Szałamacha zaznaczył, że rozważane są różne scenariusze i na dzień dzisiejszy trudno wskazać jeden konkretny sposób dalszego działania. Zaznaczył, że ministerstwo finansów od kilku miesięcy przygotowało się na ewentualne wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Działania resortu skupiły się m.in. na robieniu zapasów gotówki.

- Plan emisji polskiego długu na rok 2016 jest zaawansowany w 70 procentach. Mamy bardzo dużą rezerwę płynnościową, około 60 miliardów złotych na bieżącym rachunku Skarbu Państwa, i możemy bezpośrednio reagować na sytuację w najbliższych tygodniach na rynkach finansowych, na rynkach długu. Możemy albo odwołać akcję polskich papierów wartościowych, bądź zmniejszyć ich wolumen, po to, aby nie wystawiać naszego kraju na rykoszet tego co się dzieje w Londynie i we Frankfurcie - zaznaczył gość Trójki.

IK

Fot. M. Żegliński